

zapewne do Józko - Narkiewicza (we Lwowie)

List do ~~jednego z bliskich przyjaciół~~ Pilsudskiego pisany w Krakowie
około 11-12 stycznia 1909r. Ołówkiem dopisano innym ^m charakterem:
odebr. 15/1 09. Dwie strony pisma na ~~xxx~~ papierze listowym formatu
17 x 11 cm.

Mój drogi! Chciałbym bardzo, żebyś przyjechał tu na niedzielę. Powody,
które mnie do tej propozycji skłaniają, są następujące. a) Otrzymałem propo-
zycję bardzo dziwnego charakteru ze strony Wschodu, trochę wieczorowej natury, ⁽¹⁾
nalegano bardzo na odpowiedź szybką co do możliwości lub niemożności przytępie-
nia do pertraktacji i obiecałem dać ją zaraz po niedzielę. ⁽²⁾
b) Z tą odpowie-
dzią wiąże swoje ~~wniosk~~ osobistą sprawę, mianowicie chcę poruszyć w gronie
przyjaciół parę zasadniczych dla mnie spraw, abym mógł wreszcie określić sobie
samemu właściwość, a raczej granice mojej roli w partii, szczególnie gdy idzie
o reprezentacyjną rolę, które niestety bardzo często związane są z moją osobą,
nawet często przy prywatnych rozmowach z ludźmi. Sądzę, że takie czy inne
określenie richtschurów postępowania i występowania jeśli nie obowiązujących
całej partii to przynajmniej części facetów przyczyniłoby się do wyjaśnienia
sytuacji dla poszczególnych facetów, szczególnie zaś potrzebne jest dla mnie,
bo się zaczynam bardzo marnie czuć bez tego wyjaśnienia. Wreszcie c) sprawa
~~nie~~ wieczorowa wymaga też jakiego takiego ogadania tymbardziej, że przybie-
ra ona trochę nową formę nad którą warto się zastanowić.

Przypuszczam, że nie zechcesz w tym wypadku odmówić mojej prośbie i nie
będziesz się wymawiał takimi czy innymi zajęciami.

Proponuję urządzić się w sposób następujący. W niedzielę rano urządzić
zebranie jedynie wieczorowców, następnie zaś wieczorem, czy naza jutrz zaprosić
jeszcze Gustawa, Felka i Osarza i tam omówić to wszystko, które ja chcę po-
ruszyć i w których chciałbym usłyszeć wasze zdanie, żeby, jak pisałem wyżej,
mógł sobie określić: jakie pomiędzy nami są różnice poglądów i o ile istnieją,
jak daleko sięgają.

Być może, że te różnice przesadzam - tym lepiej byłoby dla mnie, gdybym się mylił - wiem, że walczyć z wami nie chcę ze względów natury czysto osobistej (to słowo podkreślone, W.J.) - a zarazem czuję się niepewnym, czy jednak moje dalsze postępowanie w wytkniętym przez siebie kierunku do takiej walki nie doprowadzi. Oto przyczyna dla której was fatyguję na tę pogawędkę. Chciałabym ją mieć w niedzielę, bo ta czy inna odpowiedź na męczące mnie pytania^a jest związana z moim postępowaniem, których odłożyć nie mogę.

Zatem czekam łaskawej odpowiedzi.

Uścisknienia
Ziuk

102 (11-12. V. 1909) 2-A.

1. "Weczer" - Kryptonim Japonii.

2. niedziela 17 czerwca 1909 r.

Zapewne chodzi o konferencję na której byli obecni Zolnyjowich, Jodko-Narkowicz, Perł, A. Malinowski, Delnel, Wasiliewski, Sukkenderu na której przedstawił program o poparcie swoich planów stworzenia organizacji węgrowskiej (wielkiej walki tryumfalnej), co napotykało sprzeciw wśród członków przedstawiceli partii (partii

119

Być może, że te różnice przesadzam - tym lepiej byłoby dla mnie, gdybym się mylił - wiem, że walczyć z wami nie chcę ze względów natury czysto osobistej (to słowo podkreślone, W.J.) - a zarazem czuję się niepewnym, czy jednak moje dalsze postępowanie w wytkniętym przez siebie kierunku do takiej walki nie doprowadzi. Oto przyczyna dla której was fatyguję na tę pogawędkę. Chciałabym ją mieć w niedzielę, bo ta czy inna odpowiedź na męczące mnie pytania^a jest związana z moim postępowaniem, których odłożyć nie mogę.

Zatem czekam łaskwej odpowiedzi.

Uścisknienia
Ziuk

102 (11-12.5.1909) 2-A.

1. "Wyczer" - Kryptomim Japonii.

2. niedziela 17 stycznia 1909 r.

Zapewne chodzi o konferencję na której byli obecni
Zelingerowicz, Jedko-Nankiewicz, Perl, Al. Malinowski,
Delinck, Wastlewski, Sukkendorf na której przedstawił
mógł o poparcie swych planów stworzenia organizacji
współkowej (wielkiej walki cywilnej), co napotykało sprze-
ciwne widok członków przedstawiłeli partii (patrz

119-001

W. Pobóg - Malinowski: "Józef P. Świdzki 1867-1914"
Ar. 393.)

- 3 Gustaw - Walter Strach
Feliks - Feliks Perle
Dran - Leon Warkowski

119-002